

**ANNA NAWROT**  
ur. 1960; Jarosław



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Budynki właściwie są w ruinie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Nawrot Anna (1960- ), Plamka, Moszna, praca nauczyciela

**Budynki właściwie są w ruinie**

Potem w [19]87 roku założyliśmy razem z Jasiem (*Gryką-dop.red.*) Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Plamka” w Mosznie. "Plamka" to jest jakby rzecz już jakby nazwana, jakoś tam skodyfikowana. I to był taki autonomiczny ośrodek plastyki niekonwencjonalnej dla dzieci z okolicznych miejscowości. Pracowaliśmy w piątki, w soboty i w niedziele. "Plamka" pracowała do [19]91 roku, do momentu kiedy sama już miałam swoje dziecko i musiałam się bardziej zająć swoim życiem osobistym. Czyli ja równolegle pracowałam i w "Plamce" i w Moszenkach, a jeszcze na dodatek miałam taki trzymiesięczny związek z Uniwersytetem; w [19]91 roku. Prowadziłam takie zajęcia, taki przedmiot, „Problemy formy i wyobraźni”, trzy semestry. A potem przenieśliśmy się do Lublina, bo oczywiście mieszkaliśmy w tych dworach. Bo zarówno Moszenki jak i Moszna to dwory niedaleko Lublina, w sumie jakieś 12, 14 kilometrów od Lublina. Obie szkoły już nie istnieją. Wszystko się trochę zmieniło od tamtego czasu. Budynki właściwie są w ruinie. Jeden został kupiony, ale jakaś tam trudna sprawa procesowa ciągle się odbywa, a drugi, po prostu umiera śmiercią naturalną. Ten w Moszenkach szczególnie piękny, modrzewiowy. Zresztą to wyjątkowa sytuacja, ponieważ przed wojną społeczność Moszenek wykupiła od dziedzica ten budynek na szkoły. Historia tego jest dość burzliwa.

Data i miejsce nagrania	2008-04-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Karolina Kryczka, Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"